Filozofia Kyokushin

Założycielem Kyokushinkai (jap. Stowarzyszenie Poszukiwaczy Najwyższej Prawdy) był Japończyk Masutatsu Oyama (1927 - 1994). Życie tego człowieka było niezwykłe i to nie tylko dlatego, że całkowicie poświęcił je samodoskonaleniu i popularyzacji współczesnej sztuki walki w jej duchowych i fizycznych aspektach. Na uwagę zasługuje na przykład fakt, że w roku 1945 Oyama wstąpił do oddziału lotników samobójców (kamikadze), chcąc oddać życie za swą ukochaną ojczyznę - bo tak mawiał o Japonii. Od śmierci uchroniło go wtedy zakończenie działań wojennych. O wielkości osobowości tego człowieka świadczy chociażby to, że już za życia nazwano go "Ostatnim Samurajem". Jak napisano w jednym z najbardziej prestiżowych magazynów poświęconych dalekowschodnim sztukom walki "Black Belt": *"Oyama nie tylko przejął najcięższy do spełnienia ideał Bushido (kodeksu etycznego samurajów), lecz poszedł o krok dalej. Zwracał on uwagę na to, że stopień poświęcenia: samozaparcie poprzez samodyscyplinę jest wprost proporcjonalne do stopnia odnoszonego sukcesu. Walka karate, gdy na świecie istnieje broń palna, nie ma już dzisiaj zasadniczego znaczenia w czasie wojen, wydaje się czymś archaicznym. Jednak dyscyplina Budo pozostaje w sercach kontynuatorów dzieła samurajskiego".*

W roku 1936 Masutatsu Oyama zdobył stopień mistrzowski w chińskiej sztuce walki o nazwie kempo, a jako 17-letni student uniwersytetu w Takushoku zdał egzamin na 2 dan w karate, które trenował u najwybitniejszego mistrza tamtych czasów, Gichina Funakoshi. Posiadał również 4 dan w judo. W roku 1947, po wygraniu mistrzostw wszechstyli w Kioto, Oyama postanowił całkowicie poświęcić swoje życie tej dalekowschodniej sztuce walki. Wzorując się na buddyjskim mnichu Nichiren, który spędził wiele lat na surowym treningu, Japończyk udał się samotnie na górę Kiyosumi. W pustelniczych warunkach przez 18 miesięcy doskonalił swoje umiejętności w sztuce karate a także w zen. Po powrocie z gór jako jedyny w historii karateka zdecydował się na pojedynek z bykiem. Był przekonany, że taka walka pokaże jak dalece udoskonalił swoje psychiczne i fizyczne umiejętności. Starcie ze zwierzęciem miało miejsce w Chiba i zakończyło się zwycięstwem Oyamy. Byk został zabity poprzez jedno uderzenie pięścią między oczy.

Twórca Kyokushin postanowił propagować swoje karate na całym świecie. Był pewien, że jest ono nie tylko sztuką walki, ale przede wszystkim nośnikiem tradycji i kultury Dalekiego Wschodu - wartości etycznych głoszonych przez Konfucjusza i Lao-Tse. Oyama zawsze powtarzał swoim uczniom, że karate zaczyna się i kończy na uprzejmości i że o ile rozwój fizyczny jest początkiem tej sztuki walki, o tyle rozwój duchowy jest celem ostatecznym. Dla lepszego wyeksponowania zasad etycznych kyokushin Japończycy stworzyli siedmiopunktowy kodeks moralny tej sztuki walki. Jest w nim mowa o obowiązku szanowania starszych i rodziców, dążeniu do fizycznej i duchowej doskonałości oraz powstrzymaniu się od gwałtowności.

W 1952 roku Masutatsu Oyama wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie przez 11 miesięcy dawał liczne pokazy sztuki kyokushin. Stoczył między innymi kilka pojedynków z bykami. Po jednym z nich jedna z najbardziej prestiżowych w Ameryce gazet, "The New York Time" nazwała go "Boską Ręką". Japończyk twierdził, że w walce można z łatwością pokonać nawet 800-kilogramowego byka, pod jednym wszakże warunkiem - nie wolno się go bać. Liczne

podróże Oyamy po świecie sprawiły, iż kyokushin w krótkim czasie stało się bardzo popularne. Obecnie uprawia je ponad 2 miliony ludzi na całej kuli ziemskiej.

W roku 1974 Międzynarodowa Organizacja Kyokushin przyznała Masutatsu Oyamie najwyższy stopień wtajemniczenia w sztuce karate - 9 dan, a potem 10. "Ostatni Samuraj" był autorem kilkunastu książek poświęconych zagadnieniom karate: "Co to jest karate?" (1958), "Oto karate" (1965), "Dynamika karate" (1966), "Duch walki" (1972), "Droga kyokushin" (1976) i inne.

Po śmierci legendarnego mistrza, przywódcą światowego ruchu kyokushin został Shokei Matsui (8 dan). To właśnie tego, niespełna 37-letniego człowieka, Masutatsu Oyama wyznaczył w swoim testamencie jako sukcesora. Shokei Matsui jest mistrzem świata w kyokushin, który także - jako jeden z nielicznych karateków - z powodzeniem przeszedł test stu kumite. Od początku przejęcia obowiązków prezydenta Międzynarodowej Organizacji Kyokushin stara się on unowocześnić jej struktury. Podobnie jak jego wielki poprzednik i nauczyciel wiele podróżuje po świecie. Jego ambicją jest wprowadzenie sztuki karate na areny olimpijskie. Nowoczesność, która zawitała do kyokushin jest jednak bardzo wyważona. Władze Międzynarodowej Organizacji Kyokushin pragną bowiem, by główne przesłanie karate, wyrażające się w samodoskonaleniu ludzkiej psychiki i ciała, pozostało niezmienione, podobnie zresztą jak filozofia, której autorem był Masutatsu Oyama.